



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

15 maja 2013 r.

Video

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dziś chciałbym skupić się na działaniu Ducha Świętego, prowadzącego Kościół i każdego z nas do Prawdy. Jezus mówi do uczniów: Duch Święty «doprowadzi was do całej prawdy» (J 16, 13), ponieważ On sam jest «Duchem Prawdy» (por. J 14, 17; 15, 26; 16, 13).

Żyjemy w epoce, w której podchodzi się z pewnym sceptycyzmem do prawdy. Benedykt XVI mówił wielokrotnie o relatywizmie, a więc o tendencji do uważania, że nic nie jest definitywne, oraz do myślenia, że prawda jest uzależniona od konsensusu lub od tego, czego chcemy. Rodzi się pytanie: Czy istnieje naprawdę «jedna» prawda? Co to jest prawda? Czy możemy ją poznać? Czy możemy ją znaleźć? Tu przychodzi mi na myśl pytanie zadane przez rzymskiego prokuratora Poncjusza Piłata, kiedy Jezus wyjawiał mu głęboki sens swojej misji: «Cóż to jest prawda?» (J 18, 37.38). Piłat nie potrafi zrozumieć, że Prawda stoi przed nim, nie potrafi dostrzec w Jezusie oblicza prawdy, które jest obliczem Boga. A jednak Jezus jest właśnie tym: Prawdą, która w pełni czasów «stała się ciałem» (J 1, 1.14), przyszła do nas, abyśmy ją poznali. Prawdy nie bierze się jak rzecz, prawdę się spotyka. Nie jest to posiadanie, lecz spotkanie z Osobą.

A kto umożliwia nam rozpoznanie, że Jezus jest Słowem prawdy, jednorodzonym Synem Boga Ojca? Św. Paweł naucza, że «nikt (...) nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: 'Panem jest Jezus!'» (1 Kor 12, 3). I właśnie Duch Święty, dar Chrystusa zmartwychwstałego, pozwala nam rozpoznać Prawdę. Jezus nazywa Go «Parakletem», czyli «tym, który przychodzi nam z pomocą», który jest u naszego boku, by nas wspierać na tej drodze poznania; a podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus zapewnia uczniów, że Duch Święty wszystkiego ich nauczy, przypominając im Jego słowa (por. J 14, 26).

Jak zatem działa Duch Święty w naszym życiu i w życiu Kościoła, by nas prowadzić do prawdy? Przede wszystkim przypomina i utrwala w sercach wierzących słowa, które wypowiedział Jezus, w właśnie poprzez te słowa prawo Boże – jak głosili prorocy Starego Testamentu – zostaje wpisane w nasze serce i staje się w nas kryterium oceny przy dokonywaniu wyborów oraz kieruje naszym postępowaniem na co dzień, staje się zasadą życia. Urzeczywistnia się wielkie proroctwo Ezechiela: «Oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków (...) dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza (...). Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali» (36, 25-27). To w naszym wnętrzu rodzą się bowiem nasze uczynki: to właśnie serce musi się nawrócić do Boga, a Duch Święty je przemienia, jeśli się na Niego otwieramy.

Duch Święty, jak obiecuje Jezus, prowadzi nas także «do całej prawdy» (J 16, 13); prowadzi nas nie tylko na spotkanie z Jezusem, pełnią Prawdy, ale prowadzi nas również «do wnętrza» Prawdy, a zatem wprowadza nas w coraz głębszą jedność z Jezusem, umożliwiając nam zrozumienie spraw Bożych. A tego nie możemy osiągnąć naszymi siłami. Jeśli Bóg nas wewnętrznie nie oświeci, nasze bycie chrześcijanami będzie powierzchowne. Tradycja Kościoła twierdzi, że Duch Prawdy działa w naszym sercu, dzięki czemu rodzi się w nim ów «zmysł wiary» (*sensus fidei*), poprzez który, jak mówi Sobór Watykański II, lud Boży, pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego, niezachwianie trwa przy przekazanej wierze, wnika w nią głębiej z pomocą słusznego osądu i w sposób pełniejszy stosuje ją w życiu (por. Konst. dogm. *Lumen gentium*, 12). Spróbujmy zapytać samych siebie: czy jestem otwarty na działanie Ducha Świętego, czy modłę się, by mnie oświecił, bardziej uwrażliwił na sprawy Boże? Tę modlitwę powinniśmy odmawiać codziennie: «Duchu Święty, spraw, by moje serce było otwarte na Słowo Boże, by moje serce było otwarte na dobro, by moje serce było otwarte na piękno Boga każdego dnia». Chciałbym zadać wszystkim pytanie: ilu z was modli się codziennie do Ducha Świętego? Raczej niewielu, ale my musimy spełnić to pragnienie Jezusa i codziennie modlić się do Ducha Świętego, aby otwierał nam serce na Jezusa.

Pomyślmy o Maryi, która «zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu» (Łk 2, 19.51). Przyjmowanie słów i prawd wiary, aby stawały się życiem, urzeczywistnia się i wzrasta za sprawą działania Ducha Świętego. W tym sensie trzeba uczyć się od Maryi, wczuwać się w Jej «tak», w Jej całkowitą gotowość na przyjęcie Syna Bożego we własnym życiu, które od tej chwili zostało przemienione. Poprzez Ducha Świętego Ojciec i Syn zamieszkują w nas: żyjemy w Bogu i z Bogiem. Czy jednak nasze życie jest naprawdę natchnione przez Boga? Ile spraw stawiam na pierwszym miejscu, przed Bogiem?

Drodzy bracia i siostry, winniśmy pozwolić, by ogarnęło nas światło Ducha Świętego, aby On nas wprowadził w Prawdę Boga, który jest jedynym Panem naszego życia. W tym Roku Wiary zadajmy sobie pytanie, czy poczyniliśmy jakieś konkretne kroki, by lepiej poznać Chrystusa i prawdy wiary, czytając i rozważając Pismo Święte, zgłębiając Katechizm, przystępując regularnie do sakramentów. Zapytajmy się jednocześnie, jakie podejmujemy kroki, by wiara kierowała całą

naszą egzystencją. Nie jest się chrześcijanami «na pewien czas», tylko w pewnych momentach, w pewnych okolicznościach, przy podejmowaniu pewnych wyborów. Nie można być chrześcijanami w ten sposób, chrześcijanami jest się w każdej chwili! Całkowicie! Prawda Chrystusa, o której Duch Święty nas poucza nas i którą nam daje, zawsze i w pełni dotyczy naszego codziennego życia. Wzywajmy Go częściej, by nas prowadził drogą uczniów Chrystusa. Wzywajmy Go codziennie. To wam proponuję: wzywajmy codziennie Ducha Świętego, a w ten sposób Duch Święty przybliży nas do Jezusa Chrystusa.

Na zakończenie audyencji Papież pozdrowił po włosku pielgrzymów przybyłych z różnych krajów. Do Polaków powiedział:

Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Pozdrawiam członków Stowarzyszenia Civitas Christiana ze Szczecina, organizatorów wielotysięcznego Marszu dla Życia, który od wielu lat odbywa się w tym mieście. Niech ta inicjatywa przypomina wszystkim o potrzebie szacunku dla życia ludzkiego i jego obrony od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Błagajmy Ducha Świętego, by ludzkie serca przenikała Prawda, która wyzwala i Miłość Boża, która czyni nas zdolnymi, by być świadkami Ewangelii. Z serca wszystkim błogosławię.